



Sygn. akt I UK 317/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 marca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 czerwca 2013 r. oddalił odwołanie K. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 listopada 2012 r., którą

organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu S. J.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. J., urodzony 19 lutego 1957 r. a zmarły 10 kwietnia 2011 r., udowodnił okres ubezpieczeniowy w łącznym wymiarze 26 lat, 1 miesiąca i 12 dni, w tym 21 lat, 8 miesięcy i 26 dni okresów składkowych, 10 miesięcy i 16 dni okresów nieskładkowych oraz 3 lata i 6 miesięcy okresów uzupełniających (okresów ubezpieczenia społecznego rolników). W dziesięcioleciu przypadającym przed datą zgonu (od 10 kwietnia 2001 r. do 10 kwietnia 2011 r.) mąż ubezpieczonej udowodnił łącznie 3 lata, 4 miesiące i 3 dni okresów ubezpieczenia.

Wniosek o rentę rodzinną, do której prawa odmówiono ubezpieczonej zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją, był kolejnym o prawo do tego świadczenia. Pierwszy jej wniosek został załatwiony odmowną decyzją organu rentowego z dnia 6 czerwca 2011 r., od której odwołanie oddalił Sąd Okręgowy w K. prawomocnym wyrokiem z dnia 4 września 2012 r. Postępowanie sądowe w tej sprawie prowadzone było w kierunku ustalenia, czy S. J. udowodnił co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w dziesięcioleciu poprzedzającym datę powstania niezdolności do pracy, inną niż data zgonu. Prawomocną decyzją z dnia 27 lipca 2011 r. organ rentowy ponownie odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej, po rozpoznaniu jej wniosku z dnia 12 lipca 2011 r. Składając kolejny wniosek o świadczenie w dniu 29 października 2012 r., odwołująca się dołączyła dokumenty dotyczące, między innymi, nauki zawodu jej męża w Zakładzie Stolarskim jego ojca E. J. w okresie od 1 września 1972 r. do 1 września 1975 r. W tym okresie S. J. nie był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W przypadku S. J. ocenie podlegało, czy spełniał on przesłanki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy, określone w art. 57 i 58 ustawy emerytalnej. Z uwagi na to,

że nie spełniał on warunku posiadania co najmniej pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu przypadającym przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej), prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy mógłby nabyć tylko wówczas, gdyby udowodnił okres składkowy w wymiarze co najmniej 30 lat (art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej). Tymczasem udowodniony przez męża odwołującej się okres składkowy wynosi jedynie 21 lat, 8 miesięcy i 26 dni, wobec czego do okresu wymaganego przez art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej brakuje mu 8 lat, 3 miesięcy i 5 dni, czego nie mógłby uzupełnić wskazywany przez ubezpieczoną okres praktycznej nauki zawodu od 1 września 1972 r. do 1 września 1975 r. Nie było więc potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku uwzględnienia tego okresu jako składkowego, bo nawet jego zaliczenie nie prowadziło do możliwości przyznania odwołującej się prawa do renty rodzinnej.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. oddalił apelację K. J. od wyroku Sądu Okręgowego, uznając jednak, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że obowiązujący od 23 września 2011 r. art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania przy badaniu uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy osoby zmarłej przed tym dniem, dokonywanej dla potrzeb ustalenia uprawnień do renty rodzinnej. Uwzględniając stan prawny sprzed dnia 23 września 2011 r. i stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (OSNP 2006 nr 19–20, poz. 305), Sąd odwoławczy przyjął, że spełnienie przez męża ubezpieczonej warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy podlegało ocenie w świetle art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym świadczenie to przysługuje osobie całkowicie niezdolnej do pracy, która udowodniła okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego, przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. W ocenie Sądu drugiej instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala jednak na doliczenie nauki zawodu S. J. w zakładzie rzemieślniczym jego ojca w okresie od 1 września 1972 r. do 1 września 1975 r. do udowodnionych przez męża ubezpieczonej

okresów składkowych i nieskładkowych w łącznym wymiarze 22 lat, 7 miesięcy i 12 dni. W tym zakresie Sąd Apelacyjny wskazał, że S. J. zawarł ze swoim ojcem E. J. umowę o naukę rzemiosła – stolarstwa - na okres 36 miesięcy na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1959 r. o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 26). Mąż ubezpieczonej nie został jednak zgłoszony do ubezpieczenia społecznego i nie były za niego opłacane składki na to ubezpieczenie. Z dniem 1 lipca 1965 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 marca 1965 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz.U. Nr 13, poz. 90 ze zm.), obejmująca obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rzemieślników i osoby z nimi współpracujące. W myśl art. 2 ust. 2 tej ustawy, osobami współpracującymi z rzemieślnikiem byli jego małżonek oraz najbliżsi krewni i powinowaci, stale pracujący w zakładzie tego rzemieślnika w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy, jaki obowiązywał pracowników gospodarki uspołecznionej. Skoro zatem S. J. był zatrudniony na podstawie umowy o naukę zawodu w zakładzie rzemieślniczym swego ojca, to spełniał przesłanki do objęcia go ubezpieczeniem społecznym na podstawie tej ustawy. Okres takiej współpracy podlegałby zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego jako okres składkowy, stosownie do art. 6 ust. 2 pkt 15 ustawy emerytalnej, ale pod warunkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne osoby współpracującej. Bezsporne w sprawie jest zaś, że ojciec męża ubezpieczonej nie opłacał składek na jego ubezpieczenie społeczne. Okres zatrudnienia S. J. w oparciu o naukę zawodu nie może być więc uwzględniony w ogólnym stażu ubezpieczeniowym męża odwołującej się, co oznacza, że nie spełniał on warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy także określonych w art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej. Tym samym ubezpieczonej nie przysługuje prawo do renty rodzinnej, wobec czego wyrok Sądu Okręgowego musi być uznany za zgodny z prawem.

Odwołująca się wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

- 1) art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie, co skutkowało oddaleniem apelacji ubezpieczonej, podczas gdy uwzględnienie tej regulacji prawnej doprowadziłoby Sąd drugiej instancji do wniosku, że w

sprawie spełnione zostały przesłanki uprawniające ubezpieczoną do renty rodzinnej;

2) art. 57 ust. 2, art. 58 w związku z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, że mąż ubezpieczonej nie posiadał wymaganego na gruncie ustawy emerytalnej stażu ubezpieczeniowego, warunkującego przyznanie prawa do renty rodzinnej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do wysnucia takich wniosków, co ostatecznie pozwala na sformułowanie zarzutu sprzeczności poczynionych w sprawie przez Sąd Apelacyjny ustaleń w zakresie stażu ubezpieczeniowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, albo o uchylenie tego wyroku i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, a także o zasądzenie na rzecz ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, między innymi, że w aktach sprawy zalega zaświadczenie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 29 października 2012 r., z którego wynika, że S. J. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1985 r. Sąd drugiej instancji pominął tę okoliczność, chociaż zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej okres ten powinien być potraktowany jak okres składkowy przy ustalaniu spełnienia warunków uprawniających męża ubezpieczonej do renty z tytułu niezdolności do pracy. Po dodaniu zaś tego okresu do udowodnionego okresu składkowego i nieskładkowego ogólny staż ubezpieczeniowy S. J. wynosi ponad 25 lat, co oznacza spełnienie przez niego warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy po myśli art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej w stanie prawnym obowiązującym przed 23 września 2011 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podnieść, że z uwagi na to, iż odwołująca się po raz trzeci złożyła wniosek o rentę rodzinną, podstawą wszczęcia postępowania w rozpoznawanej sprawie był przede wszystkim art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że prawo do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Wprawdzie ani w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ani w skardze kasacyjnej wprost nie odwołano się do tego przepisu, ale - przed szczegółowym odniesieniem się do podstaw kasacyjnych - konieczna jest jego wykładnia i ocena zastosowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Wykładnia i sposób (przesłanki) zastosowania art. 114 ustawy emerytalnej były przedmiotem licznych wypowiedzi w orzecznictwie (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 341; OSP 2006 nr 10, poz. 118, z glosą R. Babińskiej oraz z dnia 25 maja 2004 r., III UK 31/04, OSNP 2005 nr 1, poz. 13, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2004 r., II UK 404/03, OSNP 2005 nr 4, poz. 58; a na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie ustawy emerytalnej - por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 429) oraz i w literaturze (w szczególności R. Babińska: Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, Warszawa 2007; K. Antonów (w:) K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2009; K. Antonów: Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Pojęcie oraz właściwości postępowań przedsądowych i ochrony cywilnosądowej, Warszawa 2011; R. Babińska-Górecka: Uwagi na temat projektu nowelizacji art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (nowa podstawa i przesłanki wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych), PiZS 2013 nr 11, s. 12). Dokonując pewnych uogólnień, przyjmuje się, że zwrot „przedłożenie nowych dowodów”, użyty w treści art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, oznacza zgłoszenie każdego prawnie dopuszczalnego środka dowodowego stanowiącego potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem

decyzji, a mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia (jego wysokości). Natomiast użyty w tym przepisie termin „ujawnienie okoliczności” generalnie oznacza powołanie się na fakty dotyczące ogółu wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem przez organ rentowy prawa do emerytur (rent) lub wysokości tych świadczeń. Są to więc określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie prawa do świadczenia i/lub jego wysokości (np. staż pracy, wiek, niezdolność do pracy), a także uchybienia normom prawa procesowego lub materialnego przez organ rentowy, wpływające potencjalnie na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną z mocy prawa sytuacją prawną zainteresowanych.

Mając to na uwadze, trzeba podkreślić, że skoro postępowanie zostało wszczęte w oparciu o wniosek z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, to obowiązkiem organu rentowego a następnie Sądów orzekających, była w pierwszej kolejności ocena, czy wystąpiły określone w tym przepisie przesłanki umożliwiające merytoryczne rozpoznanie wniosku. Należało zatem ustalić i ocenić, czy ubezpieczona przedłożyła nowe dowody mogące mieć wpływ na zmianę poprzednich decyzji (z dnia 6 czerwca 2011 r. i z dnia 27 lipca 2011 r.), odmawiających prawa do renty rodzinnej, ewentualnie, czy ujawniły się takie okoliczności istniejące przed wydaniem tych decyzji, które mogły rzutować na ocenę prawa do tej renty. Ocena, że przesłanki te nie były spełnione (gdyby ubezpieczona po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczenia nie przedłożyła nowych dowodów ani nie ujawniła okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczenia) powinna prowadzić do odmowy ponownego ustalenia świadczenia przez organ rentowy oraz oddalenia odwołania przez Sąd, bez potrzeby merytorycznego zbadania przesłanek uprawniających do renty rodzinnej. Bez spełnienia przesłanek formalnych wniosku z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, prowadzenie postępowania dotyczącego merytorycznej oceny prawa do świadczenia jest bowiem bezcelowe i bezprzedmiotowe.

Analiza materiału procesowego zgromadzonego w sprawie prowadzi jednak do uznania, że skarżąca spełniła przesłanki wniosku o ponowne ustalenie prawa do renty rodzinnej na zasadach określonych w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. W

szczegółności była spełniona przesłanka polegająca na przedłożeniu nowych dowodów stanowiących potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, a mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia. Z akt organu rentowego wynika bowiem, że przy wniosku o rentę rodzinną z dnia 29 października 2012 r. wnioskodawczyni przedłożyła nowe dokumenty odnoszące się do stażu ubezpieczeniowego jej męża, tj. umowę o naukę zawodu oraz zaświadczenie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o podleganiu przez S. J. ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacaniu składek na to ubezpieczenie. Kwestia możliwości uznania za składkowy okresu nauki zawodu w latach 1972–1975 pozostaje poza przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego z uwagi na to, że skarżąca nie zakwestionowała rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w tym zakresie. Zgodnie zaś z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Z uwagi na zarzuty skargi kasacyjnej do rozstrzygnięcia pozostaje zatem, czy wykazana przez skarżącą okoliczność podlegania przez jej męża ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek na to ubezpieczenie miała wpływ na spełnienie przez S. J. warunków uprawniających do renty z tytułu niezdolności do pracy, co wprost przekłada się na prawo ubezpieczonej do renty rodzinnej.

Zgodnie z art. 65 ustawy emerytalnej, renta rodzinna przysługuje bowiem uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 57 ustawy emerytalnej. Przepis ust. 1 tego artykułu statuuje trzy kryteria kwalifikacyjne, jakim powinien odpowiadać ubezpieczony ubiegający się o przyznanie przedmiotowego świadczenia: zaliczenie do osób niezdolnych do pracy (pkt 1), posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (pkt 2) oraz powstanie niezdolności do pracy w okresach enumeratywnie wymienionych w pkt 3 albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ich ustania. Powyższy układ warunkujący nabycie prawa do renty

został zmodyfikowany w ust. 2, zgodnie z którym przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. W judykaturze zauważa się, że dodanie ustawą z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135, poz. 1268) do art. 57 ustawy emerytalnej przepisu ust. 2 miało na celu zmianę statusu osób z długim stażem ubezpieczeniowym i całkowicie niezdolnych do pracy ze statusu ubiegających się o świadczenie przyznawane na zasadzie wyjątku, w oparciu o uznanie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na status osób mających podmiotowe prawo do renty (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2007 r., II SA/Wa 2365/06, LEX nr 318199). Dokonując wykładni tego przepisu, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05, stwierdził, że na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Swoje stanowisko Sąd Najwyższy argumentował tym, że po wspomnianej nowelizacji art. 57 ustawy emerytalnej przepis ten składa się z dwóch części nie tylko w znaczeniu formalnym w postaci wyodrębnionych jednostek redakcyjnych (ust. 1 i ust. 2), lecz także w znaczeniu merytorycznym. Przepis art. 57 ust. 2 kreuje bowiem samodzielny - w relacji do ust. 1 tego artykułu - układ warunkujący nabycie prawa do renty, w rezultacie czego osoby objęte hipotezą zawartej w nim normy prawnej, spełniające surowsze od określonych w ust. 1 przesłanki w zakresie stopnia niezdolności do pracy (całkowita niezdolność) oraz długości posiadanych okresów składkowych i nieskładkowych (równej okresom uprawniającym do emerytury), nie muszą spełniać kryteriów kwalifikacyjnych zarówno z ust. 1 pkt 3 przedmiocie daty powstania niezdolności do pracy, jak i z ust. 1 pkt 2 odnośnie do wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego zdefiniowanego w art. 58 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Powyższy pogląd utracił aktualność po kolejnej nowelizacji ustawy emerytalnej dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 187, poz. 1112), polegającej na dodaniu do art. 58 ust. 4, w myśl którego przepisu ust. 2 (ustanawiającego w stosunku do osób wymienionych w ust. 1 pkt 5, a więc osób, których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, wymaganie legitymowania się co najmniej pięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym przypadającym w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy) nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, o jakim mowa w art. 6, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Od czasu wejścia w życie noweli do ustawy emerytalnej (tj. 23 września 2011 r.) art. 57 ust. 2 tej ustawy nie może już być interpretowany jako przepis samodzielnie określający warunki wymagane do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale jako jedynie łagodzący w stosunku do osób w nim wymienionych przesłanki przewidziane w art. 57 ust. 1. Wskazani w hipotezie normy art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej ubezpieczeni, u których stwierdzono całkowitą niezdolność do pracy i którzy legitymują się co najmniej 20 - letnim (w przypadku kobiet) lub 25 - letnim (w przypadku mężczyzn) okresem składkowym i nieskładkowym, nie muszą bowiem wykazywać faktu powstania niezdolności do pracy w okresach wyszczególnionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 lub w ciągu osiemnastu miesięcy od ich ustania. Muszą natomiast, stosownie do art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej, udokumentować co najmniej pięcioletni staż składkowy i nieskładkowy przypadający w dziesięcioleciu poprzedzającym datę wystąpienia z wnioskiem rentowym lub datę powstania niezdolności do pracy. Z tego ostatniego warunku zwalania ubezpieczonego będącego osobą całkowicie niezdolną do pracy dopiero sytuacja opisana hipotezą art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej, tj. wykazanie co najmniej 25 – letniego (w przypadku kobiet) lub 30 – letniego (w przypadku mężczyzn) okresu składkowego, o jakim mowa w art. 6 tej ustawy.

Tak w doktrynie jak i w judykaturze wyodrębnia się nabycie prawa *in abstracto* (w wyniku kształtującego działania norm prawnych na sferę prawną ich

adresatów, którego istota wyraża się w tym, że spełnienie warunków określonych hipotezą normy prawnej w sposób konkretny, sprawdzalny i pozytywny sprawia, iż dyspozycja normy znajduje zastosowanie jako czynnik automatycznie kształtujący sferę prawną określonych podmiotów) oraz nabycie prawa *in concreto* (na podstawie decyzji administracyjnych dotyczących osób indywidualnie chronionych). W ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. W rezultacie tego, prawa do świadczeń emerytalnych i rentowych powstają z zastosowaniem mechanizmu ich nabywania *in abstracto* (por. R. Babińska, Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, *op. cit.* oraz K. Ślebzak, Ochrona emerytalnych praw nabytych, Warszawa 2009, s. 74–95 i powołana tam literatura oraz orzecznictwo). Przepis art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej ustanawia generalną zasadę, zgodnie z którą prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia. Jeżeli zatem wszystkie przesłanki nabycia prawa do renty zostały spełnione, prawo do świadczenia powstaje, nawet gdy nie został złożony wniosek o jego przyznanie. Nabycie prawa *in abstracto* nie aktualizuje jednak obowiązku instytucji ubezpieczeniowej do ustalenia i realizacji świadczenia, bez uprzedniego podjęcia przez ubezpieczonego stosownej czynności, tj. złożenia wniosku emerytalnego (rentowego), przez którą to czynność wnioskodawca ujawnia się jako uprawniony do świadczenia i zainteresowany jego realizacją. Przewidziany w art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej wniosek o świadczenie nie jest zatem elementem układu warunkującego nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż ten zawarty jest w art. 57 i doprecyzowany w art. 58 ustawy. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2000 r., III ZP 2/00 (OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 418), wniosek o przyznanie świadczenia stanowi jedynie żądanie realizacji powstałego *ex lege* prawa. Oznacza to, że zmiany w przepisach ograniczające dotychczasowe uprawnienia lub wprowadzające dodatkowe warunki nabycia prawa do świadczenia nie mają wpływu na istnienie prawa nabytego (powstałego) przed tymi zmianami, niezależnie od tego, kiedy ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o jego realizację. Moment złożenia wniosku ma natomiast znaczenie dla określenia początkowej daty uruchomienia wypłaty emerytury lub renty. Zgodnie z art. 129 ust.

1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłaca się bowiem, poczynając od dnia powstania prawa do nich, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Ukształtowana tym przepisem relacja między nabyciem prawa do świadczenia a jego realizacją wyklucza możliwość wstecznego wypłacania emerytury lub renty, tj. za okres po nabyciu prawa do świadczenia a przed złożeniem wniosku o jego realizację, co ma zapobiegać zjawisku kapitalizacji świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 86/11, Legalis). Skoro nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy następuje z mocy ustawy, z chwilą spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich warunków wymaganych do jego powstania, decyzja organu rentowego ustalająca to prawo ma charakter deklaratoryjny (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UZP 3/11, OSNP 2010 nr 17–18, poz. 217). Ani data złożenia wniosku, ani data wydania decyzji nie przesądza więc o stanie prawnym mającym zastosowanie do oceny istnienia po stronie wnioskodawcy prawa do dochodzonego świadczenia. Ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy następuje zatem na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dniu spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej). Zatem również zmiana przepisów art. 57 i art. 58 ustawy emerytalnej, określających warunki powstania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, zaistniała po nabyciu przez ubezpieczonego prawa do świadczenia (wskutek spełnienia przesłanek wynikających z dotychczasowego brzmienia tych przepisów), a przed złożeniem wniosku rentowego, nie może implikować utraty powstałego prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 stycznia 2014 r., I UK 228/13, LEX nr 1620400 i 19 marca 2014 r., I UK 334/13, LEX nr 1455102).

Zasada ta znajduje zastosowanie również przy ustalaniu uprawnień do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, z tym że oceny spełnienia przez nią warunków wymaganych do uzyskania jednego z tych świadczeń dokonuje się według stanu prawnego obowiązującego w dacie jej śmierci (por. art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej). Trzeba w związku z tym uznać, że trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, iż obowiązujący od dnia 23 września 2011 r. przepis art. 58 ust. 4

ustawy emerytalnej nie ma zastosowania przy badaniu uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy osoby zmarłej przed tym dniem (tak jak mąż ubezpieczonej), dokonywanej dla potrzeb ustalenia uprawnień do renty rodzinnej (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r., I UK 171/13, LEX nr 1441312, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2014 r., II UK 222/13, LEX nr 1424851).

Przy ocenie prawa do renty rodzinnej przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej). Wynika z tego, że w przypadku rozważania spełnienia przesłanek do przyznania prawa do renty rodzinnej, zmarłego ubezpieczonego traktuje się tak jak osobę całkowicie niezdolną do pracy, stąd przy wykładni art. 65 w związku z art. 57 i 58 ustawy emerytalnej należy uwzględnić stanowisko wyrażone w przywołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05, w której stwierdzono, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Innymi słowy, warunku zawartego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzny, jeżeli jest on całkowicie niezdolny do pracy.

Kwestię uwzględniania okresów pracy rolniczej przy ustalaniu prawa do emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy reguluje art. 10 ustawy emerytalnej. Ogólnie przepis ten zezwala na uwzględnianie wymienionych w nim okresów pracy rolniczej w przypadku, gdy: 1) okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury lub renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu (ust. 1 i 2) oraz 2) nie zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników (ust. 3). W zależności jednak od rodzaju świadczenia, do którego prawo podlega ustaleniu (emerytura bądź renta z tytułu niezdolności do pracy), przepis

art. 10 ustawy różnicuje w ust. 1 i 2 możliwość uzupełniania okresów składkowych i nieskładkowych wymienionymi w nim okresami pracy rolniczej. W przypadku emerytury zarówno przy ustalaniu prawa do tego świadczenia, jak i przy obliczaniu jego wysokości (ust. 1) uwzględnia się okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki (pkt 1), przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia (pkt 2) oraz przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia (pkt 3). Natomiast odnośnie do renty z tytułu niezdolności do pracy (ust. 2) uwzględnieniu (i to wyłącznie przy ustalaniu uprawnień) podlegają tylko okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono składki, jeżeli ustalone okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przepis art. 10 ust. 2 ustawy emerytalnej pozwala więc na uzupełnienie okresów składkowych i nieskładkowych, decydujących o ocenie uprawnień rentowych ustalanych na podstawie przepisów tej ustawy (art. 5-7), okresami składkowymi rolniczego ubezpieczenia społecznego (art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy), czego nie uwzględnił Sąd Apelacyjny, przyjmując że staż ubezpieczeniowy męża ubezpieczonej warunkujący prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy (bez zaliczenia okresu nauki zawodu) wynosi 22 lata, 7 miesięcy i 12 dni, czyli biorąc pod uwagę jedynie wykazane okresy składkowe i nieskładkowe. Nie jest przy tym jasne, bo nie zostało wyartykułowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czy tego rodzaju stanowisko Sądu odwoławczego spowodowane było przeoczeniem, skoro Sąd ten nie zakwestionował ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego o posiadaniu przez męża ubezpieczonej ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze 26 lat, 1 miesiąca i 12 dni, w tym 3 lat i 6 miesięcy okresu uzupełniającego (co zresztą zostało ustalone już w postępowaniu przed organem rentowym i było bezsporne między stronami), czy taką wykładnią art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, z której wynika, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, bez potrzeby wykazywania pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu przypadającym przed datą powstania niezdolności do pracy, przysługuje takiemu całkowicie niezdolnemu do pracy

mężczyźnie, który wykazał co najmniej 25 lat, ale wyłącznie okresów składkowych i nieskładkowych, czyli bez uwzględnienia okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Niezależnie jednak od motywów, którymi kierował się w tej kwestii Sąd odwoławczy, nieuwzględnienie w ogólnym stażu ubezpieczeniowym, uprawniającym męża skarżącej do renty z tytułu niezdolności do pracy, okresów ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono należne składki, narusza art. 10 ust. 2 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji również art. 57 ust. 2 i art. 65 ust. 1 tej ustawy, przez ich zastosowanie do niewyjaśnionego przez ten Sąd stanu faktycznego odnośnie do posiadanego przez S. J. stażu uprawniającego do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwzględnieniem okresów, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, co czyni zarzuty skargi kasacyjnej usprawiedliwionymi.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).